

Z dziejami Rokietnicy i jej parafii związane są nierozłącznie Tuligłowy. Nigdy one nie należały do parafii Rokietnica, gdyż same nią są. Łączność ta nie jest tylko graniczna, ale i własnościowa poprzez wspólnotę gminną. Jak mówi legenda w czasie straszliwych najazdów tatarskich na Podole mieszkańcy kresowego miasteczka Kudrenice opuścili swą siedzibę, by szukać bezpiecznego schronienia. Tu wśród nieprzebytych lasów nie opodal góry Borusz schronili swoje głowy, pod nową osadą chat. Tu też na topoli powiesili przyniesiony ze sobą obraz Niepokalanej Panienki, by stąd Maria czuwała i błogosławiła ich rodzinom.

Początek wsi nie różni się od historii wielu podobnych wsi, jakie powstały w okresie wielkiego osadnictwa wieku XIV. Prawo osadnicze wieś otrzymała podobnie jak Rokietnica po roku 1340. Pierwszy właściciel Tuligłów Mikołaj Mazurowski w 1393 roku buduje drewniany kościół pod wezwaniem swego patrona Mikołaja Biskupa. Synowie pierwszego fundatora Jan i Mikołaj oddają świątynie w opiekę kanonikom Grobu Chrystusowego. Fundację tę jako już kościół parafialny przyjmuje ze wszystkimi przyległościami i dochodami w 1446 roku ks. Jan Oczko.

Druga wojna światowa przyniosła Tuligłowom może nie tak tragiczne żniwo jak w Rokietnicy czy Czelatycach, jednak odczuwano ją również dotkliwie. Już w 1941 roku za posiadanie radia i ukrywanie broni zostali wywiezieni do obozu koncentracyjnego ks. Karol Potoczny i Józef Potoczny. W lesie został rozstrzelany Jan Ciuba a jeszcze w tym samym roku w Dachau został zamordowany administrator parafii ks. Stanisław Kołodziej.

Po drugiej wojnie światowej w okolicy Tuligłów odkryto potężne złoża gazu ziemnego. Od tego czasu wieś zaczęła się prężnie rozwijać. Z jej pejzażu zaczęły znikać stare domostwa, a powstawały nowe piękne budynki. Wybudowano nowa szkołę. Kościół i ludzie jak przez wieki, corocznie na święto Wniebowzięcia Marii Panny przyjmują pielgrzymów z całej okolicy. Parafia Rokietnica ma tam swoją specjalną mszę św. 14 sierpnia o godzinie 21.00 na którą wierni udają się pielgrzymką pieszą, wyruszając spod kościoła.